



Sygn. akt V CSK 284/10

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 marca 2011 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Zbigniew Kwaśniewski (przewodniczący)

SSN Krzysztof Strzelczyk (sprawozdawca)

SSN Katarzyna Tyczka-Rote

Protokolant Izabella Janke

w sprawie z powództwa Ł. N.

przeciwko E. M.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 10 marca 2011 r.,

skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Apelacyjnego [...]

z dnia 25 lutego 2010 r.,

uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego.

Uzasadnienie

Wyrokiem z dnia 3 listopada 2009 r. Sąd Okręgowy w L. oddalił powództwo Ł. N. o zasądzenie od pozwanego E. M. kwoty 80.000 złotych z ustawowymi odsetkami tytułem wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z lokalu położonego w J., przy ul. M. o powierzchni użytkowej 599,50 m.kw.

Jak ustalił Sąd Okręgowy, dnia 19 października 1995 r. została zawarta pomiędzy Spółdzielnią Mieszkaniową Lokatorsko Własnościową w J. a Przedsiębiorstwem Handlowym „M.”, którego właścicielem był pozwany E. M. umowa przydziału i użytkowania przedmiotowego lokalu. Na mocy tej umowy Spółdzielnia przekazała lokal pozwanemu. Po wniesieniu przez pozwanego wkładu budowlanego Spółdzielnia miała ustanowić na jego rzecz własnościowe prawo do tego lokalu. Umowa ta nie została wypowiedziana przez żadną ze stron. Powództwo Spółdzielni o stwierdzenie jej nieważności zostało prawomocnie oddalone. Dnia 15 marca 2007 r. E. M. wniósł pozew do Sądu Okręgowego w L. przeciwko Spółdzielni o przyjęcie w poczet jej członków i ustanowienie prawa odrębnej własności przedmiotowego lokalu. Postępowanie w tej sprawie zostało zawieszono. Dnia 18 kwietnia 2007 r. w rezultacie ogłoszonego przetargu Spółdzielnia zawarła z T. O. oraz Ł. N. umowę o ustanowienie spółdzielczego własnościowego do lokalu, z którego korzystał pozwany E. M. Jednocześnie Spółdzielnia udzieliła nabywcom pełnomocnictwa do przejęcia lokalu i sporządzenia na tę okoliczność protokołu zdawczo – odbiorczego, którzy dnia 23 lipca 2007 r. wezwali pozwanego E. M. do wydania lokalu i zapłaty odszkodowania za korzystanie z lokalu od 18 kwietnia 2007 r. Pozwany uznał żądania te za bezpodstawne ze względu na łączącą go ze Spółdzielnią umowę z dnia 19 października 1995 r. Umową z dnia 6 grudnia 2007 r. Spółdzielnia przeniósła w równych częściach na rzecz T. O. i Ł. N. prawo odrębnej własności przedmiotowego lokalu. Prawomocnym wyrokiem z dnia 17 listopada 2008 r. Sąd Apelacyjny uznał obie umowy zawarte przez Spółdzielnię z T. O. i Ł. N. za bezskuteczne w stosunku do E. M. w zakresie, w jakim wykonanie tych umów czyni niemożliwym zaspokojenia roszczenia E. M. o ustanowienie na jego rzecz spółdzielczego własnościowego prawa do przedmiotowego lokalu.

Sąd Okręgowy uznał roszczenie powoda za bezzasadne albowiem ważna umowa zawarta dnia 19 października 1995 r. przez Spółdzielnię z pozwanym nie

została skutecznie wypowiedziana. Według Sądu, powód i T. O. nabyli nie tylko uprawnienie do przejęcia lokalu od dotychczasowego użytkownika ale także uprawnienie do rozwiązania umowy z użytkownikiem.

Powód wniósł apelację od wyroku Sąd Okręgowego w L. Zarzucił w niej naruszenie art. 225 k.c. w związku z art. 230 k.c. oraz art. 219 § 2 pkt 2 k.c. i art. 65 § 1 i 2 k.c. przez ich niewłaściwe zastosowanie, wyrażające się przyjęciem, że pozwanemu przysługuje skuteczne względem powoda uprawnienie do władania lokalem.

Wyrokiem z dnia 25 lutego 2010 r. Sąd Apelacyjny oddalił apelację powoda. W pełni podzielił dotychczasowe ustalenia faktyczne i ocenę prawną Sądu pierwszej instancji, że umowa z dnia 19 października 1995 r. nigdy nie została rozwiązana, a nawet wypowiedziana – także w toku procesu. Sąd Apelacyjny podkreślił, że powód nawet nie próbował wykazywać, że zaistniały przesłanki, w przypadku wystąpienia których Spółdzielnia była uprawniona do wypowiedzenia. Drugą przyczyną, dla której powództwo powinno zostać oddalone, było prawomocne uznanie za bezskuteczne umów, mocą których powód ostatecznie nabył udział w odrębnej własności, które w ocenie Sądu uczyniły niemożliwym zaspokojenie roszczenia powoda. Skoro umowy zawarte przez powoda ze spółdzielnią są bezskuteczne względem pozwanego, powodowi nie służy przeciw niemu żadne skuteczne prawo, które mogłoby go uprawniać zarówno do żądania wydania, jak i odszkodowania za bezumowne korzystanie z rzeczy.

Powód wniósł skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego. Zarzucił w niej:

- naruszenie art. 378 § 1 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. w zw. z art. 328 § 2 k.p.c. przez zaniechanie rozważenia zarzutów apelacji i ograniczenie uzasadnienia podstawy orzeczenia do potwierdzenia słuszności motywów Sądu pierwszej instancji;
- naruszenie art. 224 § 2 k.c. i art. 225 k.c. w zw. z art. 230 k.c. oraz art. 519 § 2 pkt 2 k.c. i art. 65 § 1 k.c. przez przyjęcie, że pozwanemu przysługuje uprawnienie do władania lokalem;
- art. 59 k.c. przez jego błędną wykładnię i przyjęcie, że skutkiem uznania czynności prawnej za bezskuteczną jest stan, w którym taką czynność prawną

uważa się w stosunkach pomiędzy stronami a uprawnionym za nieistniejącą w całości i bezwarunkowo, podczas gdy prawidłowa wykładnia powyższego przepisu prowadzi do wniosku, iż bezskuteczność takiej czynności prawnej ograniczona jest do zakresu koniecznego dla realizacji przez uprawnionego przysługującego mu roszczenia, w pozostałym zaś zakresie czynność taka jest w pełni skuteczna, jako ważna i nie objęta zakresem przedmiotowym wyroku.

Na tej podstawie powód wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi drugiej instancji ewentualnie uchylenie i zmianę zaskarżonego wyroku przez uwzględnienie powództwa.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Ustanowiony w art. 378 § 1 k.p.c. obowiązek rozpoznania sprawy w granicach apelacji oznacza zakaz wykraczania przez sąd drugiej instancji poza te granice oraz nakaz rozważenia wszystkich podniesionych w apelacji zarzutów i wniosków, a uzasadniony zarzut istotnego naruszenia tego wymagania stanowi dostateczną podstawę uwzględnienia skargi kasacyjnej (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 17 lipca 2009 r., IV CSK 110/09, nie publ.; z 11 grudnia 2008 r., IV CSK 331/08 nie publ.; z dnia 2 lipca 2008 r., II PK 7/08, nie publ.; postanowienie z 17 stycznia 2007 r., II CSK 321/06, nie publ.; postanowienie z dnia 19 października 2006 r., V CSK 234/06, nie publ.; postanowienie z 5 czerwca 2002 r., II CKN 748/00, nie publ.; wyrok z dnia 27 stycznia 2004 r., I PK 219/03, OSNP 2004 nr 23, poz. 404; postanowienie z 21 sierpnia 2003 r., III CKN 392/01, OSNC 2004 nr 10/161). Jednocześnie istnieje obowiązek sporządzenia uzasadnienia wyroku przez Sąd drugiej instancji w taki sposób, by zawierało ono przedstawienie oceny tych zarzutów. Jeżeli sąd ten nie uzupełnia postępowania dowodowego ani, po rozważeniu zarzutów apelacyjnych, nie znajduje podstaw do zakwestionowania oceny dowodów i ustaleń faktycznych orzeczenia pierwszoinstancyjnego, może te ustalenia przyjąć za podstawę faktyczną swojego orzeczenia. Jeśli jednak w apelacji kwestionuje się ocenę dowodów i ustalenia poczynione w sądzie pierwszej instancji, zarzuty te muszą zostać poddane kontroli i ocenie instancyjnej, której wyniki winny być przedstawione w uzasadnieniu wyroku sądu drugiej instancji. Tego wymagania nie może zastąpić ogólne stwierdzenie, że

zarzuty są bezpodstawne. Podobne obowiązki ciążyą na Sądzie drugiej instancji w odniesieniu do rozpoznania zarzutów związanych z podstawą prawną orzeczenia. Konieczne jest odniesienie się do każdego z tych zarzutów i ujawnienie tej oceny w pisemnych motywach. Również i w tym zakresie, nie wystarczy – a tak uczynił to Sąd Apelacyjny w zaskarżonym wyroku - poprzestanie na podzieleniu oceny prawnej Sądu pierwszej instancji. Niedopełnienie tych obowiązków przez Sąd drugiej instancji, które mogło mieć wpływ na rozstrzygnięcie, czyni niemożliwym przeprowadzenie kontroli, co do zgodności zaskarżonego wyroku z przepisami prawa materialnego, zwłaszcza z wymienionymi w skardze kasacyjnej przepisami art. 224 § 2, 225 k.c. w związku z art. 230 k.c. oraz art. 519 § 2 pkt 2 k.c. i art. 65 § 2 k.c. Już z tego względu skarga kasacyjna powoda zasługuje na uwzględnienie.

Sąd drugiej instancji w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku wskazał inną, równoważną przyczynę, która usprawiedliwiała oddalenie powództwa, a mianowicie skutki prawomocnego wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 17 listopada 2008 r. uznającego na podstawie art. 59 k.c. za bezskuteczne wobec pozwanego umów zawartych przez pozwaną Spółdzielnię z powodem z dnia 18 kwietnia 2007 r. oraz z dnia 18 kwietnia 2007 r. Ponieważ w skardze kasacyjnej zarzuca się błędną wykładnię art. 59 k.c. trzeba wskazać, że przedmiotem ochrony na podstawie tego przepisu jest roszczenie, które powinno pozostawać do przedmiotu umowy dłużnika z osobą trzecią w takim stosunku, że samo wykonanie tej umowy czyni niemożliwym zadośćuczynić roszczeniu. Dlatego dla dochodzenia roszczenia z art. 59 k.c. nie wymaga się wykazywania żadnych innych okoliczności.

Unormowanie zawarte w art. 59 k.c. opiera się na konstrukcji bezskuteczności względnej wynikającej z orzeczenia (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 marca 2007 r. (sygn. akt II CSK 479/06, nie publ.). Sankcja bezskuteczności względnej ma swoje granice nie tylko podmiotowe ale także przedmiotowe. Orzeczenie o bezskuteczności umowy oznacza, że wobec powoda kwestionowana umowa traktowana jest tak, jakby nie została zawarta. Jednak nie w całości ale tylko w tym zakresie, w jakim czyniła niemożliwym zrealizowanie roszczenia powoda. Zważyć bowiem należy, że kwestionowana umowa nie narusza prawa ale jedynie interes uprawnionego powoda. Art. 59 k.c. ma na celu

jedynie efektywne zaspokojenie roszczenia powoda przez spełnienie świadczenia zgodnie z treścią zobowiązania wobec tego można przyjąć, że art. 59 k.c. służy ochronie realnego wykonania zobowiązania (zob. wyrok z dnia 4 marca 2008 r., IV CSK 465/07 nie publ.). Tym też należy tłumaczyć, podkreślaną wielokrotnie w orzecznictwie Sądu Najwyższego, konieczność określenia w wyroku uwzględniającym powództwo z art. 59 k.c. konkretnego roszczenia, którego zaspokojeniu ma służyć uznanie czynności prawnej za bezskuteczną wobec powoda (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 13 lutego 1970 r., III CRN 546/69, OSN 1970/10/192; z dnia 2 lutego 2000 r., II CKN 236/99, nie publ.; z dnia 8 czerwca 2007 r., I CSK 172/07, nie publ.). Wobec uznania umowy za bezskuteczną jedynie w odniesieniu do określonego w wyroku roszczenia powoda, inne konsekwencje prawne tej umowy, nie kolidujące z tym roszczeniem, pozostają nadal w mocy. Konstytucyjny, skuteczny *ex tunc* wyrok uwzględniający powództwo z art. 59 k.c. nie podlega egzekucji ale umożliwia powodowi w dalszym ciągu realizację przysługującego mu roszczenia wobec swojego kontrahenta a nie wobec osoby trzeciej będącej stroną zaskarżonej czynności prawnej. W podsumowaniu tych rozważań należy przyjąć, że słusznie zarzuca się w skardze kasacyjnej, uznanie przez Sąd Apelacyjny umów z dnia 18 kwietnia 2007 r. oraz z dnia 6 grudnia 2007 r. w całości za bezskuteczne wobec pozwanego.

Z tych wszystkich względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. orzekł jak w sentencji.